

Kilka słów o podróżach do Lwowa

Data publikacji: 13.11.2019 18:00

We wtorek (12.11.2019) w Książnicy Cieszyńskiej odbyło się kolejne spotkanie sekcji historyczno-geograficznej i hobbystycznej cieszyńskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. Tym razem lider sekcji – Tadeusz Kania opowiedział o swoich podróżach do Lwowa oraz ukraińskiej kulturze.

□

Podczas prelekcji, która przyciągnęła kilkudziesięciu słuchaczy, nie brakowało albumów historycznych i książek związanych ze Lwowem i terenami Ukrainy. Prelegent odwiedzał miejscowość kilkakrotnie i za każdym razem zwiedzał nowe miejsca i obserwował zmiany, które zaszły od czasów ostatniej wizyty – ***kiedyś, jak przyjechałem tam jeszcze maluchem, spotkałem się z ciekawą sytuacją. Po pierwsze, znajomy, mieszkaniec Lwowa, kazał mi zdemontować wycieraczki. Nie obawiał się kradzieży samego auta, ale właśnie wycieraczek. Gdy wracaliśmy do samochodu, podjechał autobus z żołnierzami, którzy również udawali się na wycieczkę. Byli tak zainteresowani samochodem, że otoczyli go z każdej strony. Byłem naprawdę zaniepokojony, bo w tłumie ludzi nie było widać mojego malucha. Okazało się jednak, że nie stało się nic złego, oni zwyczajnie, z zaciekawieniem oglądali samochód*** – wspominał z rozbawieniem Tadeusz Kania.

Aktualnie Lwów jest jednym z głównych ośrodków nauki i kultury na Ukrainie. Na miejscu działają między innymi: Uniwersytet Lwowski, Politechnika Lwowska, Lwowska Galeria Sztuki, Teatr Wielki, czy Polski Teatr Ludowy. W mieście znajduje się również wiele zabytków, z których spora część usytuowana jest w centrum miasta. Do głównych perełek lokalnej architektury zaliczane są między innymi liczne kościoły katolickie, cerkiew, budynki arsenału królewskiego, pałace szlacheckie, czy też cmentarze. Te ostatnie są miejscem odwiedzanym przez turystów przyjeżdżających z Polski, ze względu na znajdujące się tam grobowce wybitnych literatów, czy działaczy narodowych, zasłużonych dla Polski.